

**13.02**

NIEDZIELA, GODZ. 19.00, SALA CZERWONA

# Pieśni o miłości

**Marcin Danilewski** – skrzypce, prowadzenie  
**Krystian Adam Krzeszowiak** – tenor  
West Side Sinfonietta

## Program

**Johann Strauss syn** (1825–1899)  
*Kaiser-Walzer* op. 437 (oprac. M. Rhode)

**Agustín Lara** (1897–1970)  
*Granada*

**Ernesto De Curtis** (1875–1937)  
*Non ti scordar di me*

**Léo Delibes** (1836–1891)  
*Le roi s'amuse*

**Francesco Paolo Tosti** (1846–1916)  
*La mia canzone*

**Enrico Toselli** (1883–1926)  
*Serenata* op. 6 (oprac. E. Reeves)

**Luigi Denza** (1846–1922)  
*Funiculì, funiculà*

**Ernst Fischer** (1900–1975)  
*Südlich der Alpen* – suita

**Franz Lehár** (1870–1948)  
*Twoim jest serce me z operetki Kraina uśmiechu*

[70']



Krystian Adam Krzeszowiak, fot. Piotr Kucia

**P**odczas niedzielnego koncertu, w przeddzień corocznie obchodzonego święta zakochanych, Salę Czerwoną Narodowego Forum Muzyki wypełnią dźwięki jednych z najpiękniejszych pieśni o miłości powstałych w XIX i XX wieku. Utwory stworzone przez kompozytorów z różnych części świata, m.in. Europy i Ameryki Południowej, wykona wybitny polski tenor Krzysztof Adam Krzeszowiak, a towarzyszyć mu będą muzycy ansamblu West Side Sinfonietta pod przewodnictwem skrzypka, a zarazem dyrygenta Marcina Danilewskiego.

Johanna Straussa syna, należącego do dynastii Straussów, rozstawiły w głównej mierze jego niezwykle melodyjne, pełne werwy walce, uwielbiane przez wiedeńską publiczność – choć młodego twórcę doceniono dopiero po śmierci jego ojca – także uznanego kompozytora, Johanna Straussa seniora – w 1849 roku. O młodszym Johannie robiło się coraz głośniejsze nie tylko wśród audytorium – chętnie rozpisywała się o nim również ówczesna prasa, bowiem doskonale radził sobie nie tylko jako twórca porywających dzieł, ale też jako doskonały dyrygent. W połowie lat sześćdziesiątych XIX wieku Strauss dołączył do grona czołowych kompozytorów muzyki tanecznej w Europie, zyskując tym samym szacunek innych znaczących wówczas artystów – Johannes Brahmsa, Giuseppe Verdiego czy Richarda Wagnera. Jego podróże z muzykami ciągnęły się od Paryża po Londyn czy Berlin – to właśnie tam poprowadził serię koncertów w nowo otwartej sali koncertowej Königsbau, podczas których przedstawił słynny *Kaiser-Walzer* op. 437. Owa radosna i lekka w wyrazie kompozycja powstała w 1889 roku i do dziś uwielbiana jest przez miliony – w końcu nie bez przyczyny do Straussa przyłgnęło trafnie opisujące go określenie „Król Walca”. Strausowskie dzieło poprzedzi szereg barwnych, a jednocześnie niezwykle uczuciowych pieśni kompozytorów działających m.in. we Włoszech, Francji, Niemczech czy w dalekim Meksyku.

Włoskie pieśni od lat zachwycają swoim charakterem – czy to pod względem muzycznym, czy po prostu tworząc wyjątkową atmosferę harmonii, tak cenioną przez wszystkich poszukujących chwili wytchnienia i równowagi. Niektóre z nich to prawdziwie ponadczasowe przeboje, znane niemalże każdemu, niezależnie od stopnia zainteresowania włoską kulturą. Jednym z ich twórców był Ernesto De Curtis – kompozytor licznych pieśni neapolitańskich. W szczególności zasłynął on romansem *Non ti scordar di me* skomponowanym w 1935 roku do tekstu autorstwa Domenica Furnò, którego pierwszym wykonawcą był ceniony wówczas tenor, Beniamino Gigli. Podczas koncertu zabrzmiał także *Tu, ca nun chiagne* – przejmująca w wyrazie pieśń do słów Libera Bovio z 1915 roku. Podczas koncertu muzycy przybliżą również romantyczną, a zarazem błyskotliwą *La mia canzone* Francesca Paola Tostiego oraz *Serenatę* Enrico Tosellego. Ten włoski pianista i kompozytor zasłynął głównie za sprawą iście królewskiego skandalu – zawarciem małżeństwa z Luisą Habsburg-Lotaryńską, arcyksiężną i byłą księżną Saksonii. Mimo że związek szybko

się rozpadł, Toselli zyskał wówczas rozgłos, który przyczynił się do rozwoju jego działalności artystycznej. *Serenata* skomponowana została w salonowym, charakterystycznym dla francuskiego nurtu *fin de siècle*, charakterze i często błędnie odczytywana była jako aluzja do nieszczęśliwie zakończonego małżeństwa twórcy – taki scenariusz nie był możliwy ze względu na datę publikacji kompozycji. W kręgu włoskiej twórczości wokalnie-instrumentalnej nie należy pomijać Luigiego Denzy – kompozytora, a zarazem śpiewaka. Intensywny rozwój artysty w obu tych obszarach niewątpliwie przełożył się na jego sukces. Na przestrzeni lat stworzył on niemal sześćset różnego rodzaju pieśni o różnym charakterze, jednak najbardziej popularną nieustannie pozostaje *Funiculì funiculà* – skoczna pieśń neapolitańska skomponowana w 1880 roku na uroczystość inauguracji kolei linowo-terenowej (wł. *funicolare*) prowadzącej na szczyt Wezuwiusza. Dzieło szybko stało się szlagierem sprzedanym w milionach egzemplarzy nut, a zachwyceni jej brzmieniem Richard Strauss oraz Nikołaj Rimski-Korsakow nawiązali do niej w kompozycjach swojego autorstwa.

Z kolei działający we Francji Léo Delibes tworząc *Le roi s'amuse*, wzorował się na słynnej sztuce Victora Hugo o tym samym tytule – *Król się bawi*. Zainspirowany jej fabułą skomponował sześć uroczych tańców o niezwykle wdzięcznym brzmieniu, utrzymanych w charakterze eleganckiego pastiszu. Doskonałe wycucie oraz umiejętnie operowanie stylem siedemnastowiecznej francuskiej muzyki klasycznej przysporzyło mu sławy i uwagi innych ważnych kompozytorów – Camille'a Saint-Saënsa, Vincenta d'Indy i Claude'a Debussy'ego. Wśród dzieł traktujących w rozmaity sposób o pięknie miłości znalazła się słynna *Granada* meksykańskiego twórcy Agustína Lary, wyróżniająca się temperamentnymi rytmami wystukiwanymi na kastanietach. Unikatowy styl kompozytora wpłynął szczególnie na popularność oraz zainteresowanie piosenkami o tematyce hiszpańskiej – *Toledo*, *Cuerdas de mi Guitarra*, *Sevilla*, *Madrid* oraz wspomniana *Granada*. Francisco Franco, hiszpański caudillo, podarował Larze w tytułowym mieście mieszkanie w wyrazie uznania dla tej części jego twórczości. Koncert zwińczy lekka i niezwykle melodyjna suita orkiestrowa *Südlich der Alpen* Ernsta Fischera – będąca najślynniejszym dziełem tego twórcy – oraz znana aria *Twoim jest serce me* z uwielbianej operetki *Kraina uśmiechu* Franza Lehára, która wzrusza, a zarazem wprawia w zachwyt zarówno librettem, jak i pięknymi, romantycznymi brzmieniami.

Marcelina Werner-Śliwowska

---

Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:

